KURJER WARSZAWSKI.

D. 4. Października. — Rok 1842. Wtorek. № 262. Jutro, ŚŚ. Placyda i Flawja.

Decyzją JO. Xcia NAMIESTNIKA Król: 30 z. m., Urzędnicy Kancelarji b. Rady Stanu, mianowani zostali w Kancelarji Ogólnego Zebrania Warszawskich Departamentów Rządz: Senatu, iak następuie: Pełniącymi obowiązki Naczelnych Sekretarzy: PP. Aut: *Roiewski*, Jan *Zieliński*, Chryzo: *Przybylski* i Winc: *Dąbrowski*; pełniącymi obowiązki Sekretarzy: Stan: *Dobrowolski*, Jan *Czajkowski*; pełniącymi obowią: starszych Pomocników Sekretarzy: Jak: *Sliwowski*, Mich: *Micewicz*; pełniącymi obow: młodszych Pomocników Sekretarzy: Stef: *Zatoński*, Ale: *Krzyżanowski* i Jan *Franckiewicz*. — Zapis przyszkółku bóżnicy w *Łomży* przybudowanego, przez Jentę z Mortkowiczów *Kohn*, dla Gminy wyznania Mojżeszowego w temże mieście uczyniony, Rada Administracyjna zatwierdziła. — Jutro, iako w rocznicę zgonu ś. p. Izabelli z Chełmickich *Gremowej*, odbędzie się za Jej duszę w Kościele OO. *Kapucynów*, Nabożeństwo żałobne, na które Krewnych i Przyiaciół, pozostały Mąż wraz z Córką, zaprasza. — Stroskana Żona z Dziećmi i Familją po zgonie ś. p. Jana *Samborskiego*, Towarzysza sztuki drukarskiej, zmarłego onegdaj, zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Kolegów na exportację zwłok Jego z Kościoła po-Paulińskiego, dziś o godz: 3ciej po południu na smętarz Powązkows:, odbyć się maiącą. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono na restauracją Instytutu Szpitalu Starców Sgo DUCHA i N. MARJI P., od Anny *Niedziewskiej* zł. 100. — W numerze 39 *Ziemianina* Tyg: Rol: Technol:, między innemi znajduie się: Powstanie nowych gatunków kartofli. Uwagi polskiego Gospodarza nad czasem najstosowniejszym do kocenia się owiec. Najpewniejszy sposób ochronienia murów od wilgoci od spodu wznoszącej się w górę. Ważne odkrycie dla budownictwa. Nowy sposób przechowywania czereśni i śliwek. Sposób przechowywania kartofli w dobrym stanie aż do połowy lata. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Dobrym przykładzie* JPanna *Damse* i JP. *Jasiński*; po *Ona go nienawidzi* JPani *Halpert*; w *Weselu w Ojcowie* i po ukończeniu, JPanny *Trawna* i *Wendt* po 5 kroć.

Z Petersburga 14/26 *Września*. — N. CESARZ Jmć 30go Sierp: raczył mianować J. C. W. Wielkiego Xcia Następcę CESARZEWICZA, Członkiem Komitetu do Spraw kraiu Zakaukazkiego, ustanowionego Ukazem tegoż dnia danym Rzą: Senatowi. — Ogłoszone zostały szczegóły straszliwego pożaru, który spustoszył 24go Sierp: miasto *Kazań*. Ogień wszczął się o 9tej rano wśród silnego wiatru, w iednym domu ulicy *Protomnaia*, i wkrótce rozszerzył się i ogarnął naprzód dom Zgromadzenia Szlacheckiego i hotel Woiennego Gubernatora. Tu wiatr zmieniwszy się w prawdziwy uragan, porozności na wszystkie strony żarzewie, tak, iż w iednej chwili wszystkie główne ulice stanęły w płomieniach. Najpiękniejsza z nich Woskresienskaia zniszczona została aż do gmachu Uniwersytetu; Obserwatorjum i przynależytości tego Uniwersytetu zgorzały; uratowano sam gmach i klinikę. Ulice Pokrowska, Gruzinska, Ładska i mnóstwo zaułków wypaliły się zupełnie, aż po rzekę *Kazankę*. Dopiero późno w nocy wiatr zaczął ucichać i wtenczas tylko można było w części zatamować postępy ognia i ocalić Komisorjat i zakład *Rodionowa*. Następne gmachy publiczne stały się pastwą ognia; hotele Woiennego Gubernatora, Zgromadzenia Szlacheckiego, Policji, Poczty, Szpital i Dyrekcja zakładów dobroczynnych, Seminarjum, Szpital warjatów, Kantor udziałów, kilka budowli należących do 1 Gimnazjum, w ogóle 26 budowli murowanych i 2 drewniane, nadto 9 Kościołów, 228 domów murowanych i 841 drewnianych należących do właścicieli prywatnych. Kassy zakładów Rządowych i korrespondencje pocztowe są ocalone. Dotychczas odkryto na pogorzelisku Kazańskim 3ch ludzi zabitych, ranionych zaś z Policji 16. Dla rychłego wsparcia nieszczęśliwych pogorzelców, ofiarowa-

li: N. CESARZ 50,000 rubli srebr:, N. CESARZOWA 5,000 r. sr:. JJ. CC. WW. Wielcy Xżęta *Konstanty*, *Mikołaj* i *Michał Mikołaiewicz*, oraz Wielkie Xiężniczki *Olga* i *Alexandra* Mikołaiewny, za zezwoleniem N. CESARZOWEJ, po 1,000 rub: sr:. Minister spraw wew: z funduszów wsparcia, wysłał także do *Kazania* 10,000 rub: sr:. Tak więc za otrzymaniem w *Petersburgu* pierwszej wiadomości o zaszłem nieszczęściu, posłano do *Kazania* 70,000 rub: sr:. Prócz tego na przedstawienie Komitetu Ministrów rozporządzono w całem Cesarstwie zbierać składki dla pogorzelców.

Z Krakowa. — W dniu 20 z. m. Miasto nasze uszczęśliwione było przeiazdem J. C. W. W. Xiężny Rossyjskiej MARJI, Córki N. CESARZA Wszech Rossji, KRÓLA Pols:, naszego Wspaniałomyślnego Opiekuna, wraz z dostojnym Małżonkiem Swoim J. C. W. Xięciem *Leuchtenbergskim* i Córkami swoiemi. Od rana dnia tego, licznie zbieraiąca się Publiczność, napełniała ulice, przez które spodziewała się przeiazdu Jch C. W., dla uradowania się widokiem i powitania tak Dostojnych Gości. Straż honorowa, rozstawiona była na różnych punktach, celem oddania honorów Jch C. W., które udawszy się aleami około plantacji Miasta, raczyły wysiąść na przedmieściu *Stradom*, w gmachu Missji Cesarskiej, gdzie iuż świetne przyięcie Jch C. W., przygotowane było. Tłumy ludu Krakowskiego napełniły cały obszerny plac przed gmachem Missji; wyborna muzyka wykonywała najpiękniejsze kompozycje, przez cały ciąg przyiętego przez Jch C. W. podwieczorku; między godziną 6tą i 7mą Obywatele Krakowa uradowani pobytem Dostojnych Podróżnych, oświetlili z własnego natchnienia domy swoie; całe przedmieście *Stradom* i miasto *Kaźmierz* aż do mostu, iaśniały tysiącami świateł; i długo Krakowianie wspominać będą to szczęście: iakiem dnia tego, chwilowym pobytem Jch C. W., uradowani zostali.

Anglja. — W ostatnich dniach przybyło wiele znakomitych osób do *Windsoru* zaproszonych przez Królowę; między niemi znajduią się: Arcy-Xiążę *Fryderyk*, W. Xżę następca *Meklemburgsko-Strelicki*, Xtwo *Lichtenstejn* i Xżę *Esterhazy*. Arcy-Xżę *Fryderyk* 23go z. m. rano, odbywał w parku windsorskim przegląd 2go pułku gwardji przybocznej. Wieczorem dano świetną ucztę w galerji *Waterloo*. — 24go z. m. na obradzie tajnej miano uchwalić dalsze odroczenie Parlamentu. — Do *Londynu* miał przybyć Urzędnik Poczty francuz: z propozycją o zniżenie portorji. — Nawet kilka pism ang: ujmuie się sprawy włościan holenders: w porcie *Natal*. — Z *Ameryki* wróciło wielu wychodzców z powodu braku żywności; między niemi znajduią się także marynarze ang:, którzy opuścili flottę Stanów Zjednocz: na wiadomość o wybuchu wojny z tym kraiem. — Z *Liwerpolu* piszą 24go z. m.: Wybuchł tu pożar okropny, 16 spichrzów leży iuż w perzynie, a kilku ludzi utraciło życie, 75,000 beli bawełny, 15,000 beczek terpentyny, 80 beczek tranu, i znaczne zapasy oleiu i łoiu, stały się pastwą płomieni. Przy odejściu Poczty iescze trwał pożar. 23ch ludzi ranionych przy tej strasznej katastrofie przeniesiono do szpitalu i obawiaią się czy 18tu ludzi ze straży ogniowej nie leży przywalonych gruzami. Ogień wybuchł 23go z. m. o 2giej rano w fabryce oleiu z kości, należącej do Pana *Pennston* przy ulicy *Kromptom*. Wicher rozniósł iskry na wszystkie strony i od razu kilka domów ogarniętych zostało płomieniami. Zawalaiące się mury zabiły wielu ludzi i zdruzgotały 2 sikawki. Przez całą noc 24go z. m. rozbukany żywioł palił się iescze na ulicach zostawionych mu w ofierze, gwałtowność bowiem żaru nie dozwoliła zbliżać się do pogorzeliska. Szkody są na 2 miljony dukatów. — Królowa od czasu zwiedzenia *Szkocji* postanowiła wspierać fabryki wyrabiaiące materje do *plaidów* szkockich. U dworu znakomici Urzędnicy i Damy noszą iuż takie *plaidy*, a nawet zrobiono podobne dla dostojnych dzieci Królewskich. W *Londynie* bardzo są w modzie *plaidy Wiktorja* i *plaidy Alberta*. — Między *Chińczykami* porażonemi w ostatniej bitwie pod *Ningpo*, miało znajdować się wielu *ludożerców* (?). — Ważna bardzo kwestja względem następstwa tronu *hannowers:*, została przedstawioną przez Xżąt *Sussex* i *Kembrycz* zgromadzeniu Rzeszy niemieckiej w *Frankforcie n. M.* Wiadomo iż te-

raźniejszy Następca tronu *Hannowerskiego* iest prawie niewidomy, a kalectwo to może być dostateczne do uznania go za niezdolnego piastowania Rządu, z kolei więc byłby Następcą tronu Xżę *Sussex*. Ten znowu zaślubił szlachciankę z domu *Murray*, z której ma Syna Pułkownika *d'Este*. Poprzednik Monarchini obecnej uznał związek Xcia *Sussex* za nieprawy, a podobnież iego Syna. Był czas kiedy Xżę gorliwie ujmował się za swoią przysposobioną rodziną, później iednak w swoich zabiegach ostygł; z kolei więc następstwa, po Xciu *Sussex* byłby Następcą tronu hannowers: iego Brat Xżę *Kembrycz*. Teraz zachodzi pytanie czy uznanie związkow Xcia *Sussex* za nieprawe, tak samo być powinno podług praw hannowers:. Druga kwestja zostanie pewno odroczoną, ale pierwsza wymaga rychłego rozstrzygnienia, zwłaszcza iż nagłe zachorowanie podeszłego Króla hannowers: w *Dyseldorfie*, nawet po iego ozdrowieniu wznieca obawę. — P. *Haddington* Syn Ministra wojny w tych dniach doznał nieszczęścia, w chwili bowiem gdy miał wylądować, statek parowy przycisnął mu nogę do bulwarku i musiano mu ią odciąć.

Francja. — Jenerał *Bugeaud* (Biużo) przesłał raport następuiący o ostatnich wypadkach w *Algierskiem*: 5go z. m. przybyłem do *Mostaganem* w mniemaniu iż zastanę korpusy Jenerałów *Arbouville* i *Lamoriciere* (Lamorysier), lecz one były ieszcze w polu. Wyprawa z *Maskary* przybyła dopiero 5go, a z *Mostaganem* 7go z. m. Wiedziałem iż *Abdel-Kader* zebrawszy szczątki swoich Kalifów, stanął na czele 1200 iazdy i 700 piechoty. Wszędzie głosiły iego odezwy, iż maszeruie z całą armją, i że należy przeto attakować Francuzów wszędzie gdzie tylko ukażą się; szumne to oznajmienie wznieciło w wielu okolicach wzburzenie nadzwyczajne. Dowiedziałem się od Jenerała *Lamorysjer*, iż tak tługo uważał Emira póki mu starczyła żywność, i że wrócił do *Maskary* dla wzmocnienia swoich zapasów. Na tej drodze udał się za nim *Abdel-Kader* napastuiąc ciągle straż tylną. Jenerał czekał tylko sposobnej chwili do rozpoczęcia kroków zaczepnych, ta okazała się pod *Tortassą*. Jazda Emira przebywszy rzekę *Minę* mogła tylko wrócić przez ciasną przeprawę, tu więc Francuzi attakowali z całą swoią iazdą. Mała ta utarczka wywarła skutek iak najpomyślniejszy, *Abdel-Kader* nie mógł więcej chwalić się, iż ścigał Jenerała do samej *Maskary*, ale owszem sam przez kilka mil był ścigany. Pokolenia straciły wysokie mniemanie o iego powrocie, i więcej ufaią potędze Francji. Jenerał *Arbuwil* tymczasem ścigał pokolenie *Flittasów* do gór *Quenseris*. — Proces przeciwko Dyrekcji kolei żelaznej wersalskiej wytoczony będzie publicznie 20go Listopada; wysłuchano w tym przedmiocie 60 świadków. — P. *Cahen* (Kahen) Wydawca pisma pod tytułem *Archivum izraelskie* ogłosił w gazecie *sądowej*, iż znaiąc dobrze swoich spół-wyznawców, może zapewnić, że gdyby *Deuc* odważył się stanąć przed którym z nich z prośbą o iałmużnę, tedy nieochybnie zostałby oddalony; iego czyn bowiem wznieci takie oburzenie, że nikt nie chciałby go przyjmować. — Znakomity Historyk *Sismondi* niedawno zmarły w *Genewie*, zapisał swój zbiór dzieł historycz: Profesowi *Rossi* Parowi Francji. — Hrabia *S. Aulaire* (S. Oler) wyiechał na swoie poselstwo do *Londynu*. — P. *Martinez de la Roza* przybył do *Paryża*. — Statki które odpłynęły z *S. Halo* i *S. Servan* do *Neufunland* na rybołostwo, za zbliżeniem się do rybołowców ang: zostały odegnane, kilka z tych statków zabrano i odesłano do *Kanady*. — Monitor paryzki czyni uwagę, iż Jenerał *Bugeaud* (Biużo) zakazał swoim Officerom ogłaszania pism politycz:, a teraz sam zły daie przykład. — Dla Duchownych uszłych z *Hiszpanji* do *Francji* zebrano w *Bawarji* 36,570 zł. reń:, które iuż rozdzielono. — Bej *Miljany* od niedawna dopiero sprzymierzony z Francuzami, przeszedł znowu w kilka tysięcy iazdy do *Abdel-Kadera*. — W *Paryżu* pojmano 2ch młodych Turków nazwiskiem *Hartinur* i *Barrhur*, którzy zbiegli z *Stambułu* z rodzicielskiego domu z znacznemi summami, znaleziono u nich 50,000 fr. złotem i około 400,000 fr. w wexlach.

Hiszpanja. — Infant *Don Franciszek* prosił

aby pozwolono ze swoią rodziną przepędzić zimę w *Sewilli;* gdy zaś Reient zdaie się na to nie zezwalać, przeto Infant zamyśla wyiechać do Włoch. — Rzeczą iest niezawodną, że Pan *Arguelles* zachowa opiekę nad Królową do 14go roku iej życia.

Niemcy. — Poseł Cesarsko-Ross: przy dworze Pruskim Tajny Radca *Meiendorf*, wyiechał z Berlina do Hamburga. — Xiążę Miłosz *Obrenowicz*, który 22go z. m. przenocował w *Mnichowie*, i zamyślał tu kilka dni zabawić, za otrzymaniem listu, wyiechał natychmiast do *Wiednia*. — J. C. W. Wielka Xżna MARJA z swym Małżonkiem J. C. W. X. *Leuchtenberskim*, 22go z. m. przybyła do *Wiednia*, i zaięła mieszkanie w hotelu pod *Rzymskim Cesarzem*. — Xżne *Berry* i *Angouleme* (Angulem), wyiechały z *Wiednia*. — Pruski Jenerał *Grolmann*, uzyskał żądaną dymissję.

Serwja. — Rzeczą iest prawie dowiedzioną, że *Wuczycz* i *Simicz*, iuż 9go z. m. wspólnie z Baszami tureckiemi, obrali *Alexandra Pietrowicza* Xciem Serwji, a zatem zgromadzenie ludu do wyboru, było tylko udaniem.

Rozmaitości. — Dnia 22go z. m. otworzono w *Szrewsbury* mumję darowaną tamecznemu Towarzystwu badaczów natury przez Doktora *Butler*. Z napisów okazuie się, że trup ten maiący przeszło lat 3000 iest Kapłanką bożka *Ozyrys*, zmarłą w 21szym roku życia, a nazwiskiem *Teunon en Rhons*. Obwiiaiące ią wstęgi z sukna iescze były bardzo mocne. Zęby tej mumji zachowały się tak dobrze iakby u żywego.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Załuski Ant: Hr. z Wodyń; Jaźwiński Fra: Refe: Stanu z Gdańska; Newelski Jan Sęd: Tr: z Dalånowa; Ostromęcki Rom: Sęd: Tryb: z Lublina; Korzybski And: Prokur: Jener: z Wilczysk; Mieszkowski Ant: Dz: z Kiiaszkowa; Swiniarski Nep: Dz: z Janówka; Brzostowski Hip: Dz: z Czarnożył; Madaliński Karol Oby: z Kalisza; Żabicki Xaw: Oby: z Dębinek.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 8.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 2gi raz *Modniś*. 14ty raz *Nieprzyiaciele Stanu Małżeńskiego*. 6ty raz *Taraban*.

Dziś w Pałacu Paca SZTUKI MAGICZNE przedost: raz.

Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa na rogu ulic Bielańskiej i Tłumackiego, JP. *Rajczak* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Żabiej, w domu Dorantowicza, grać będzie MUZYKA z dobranych Artystów.

Dziś wieczorem w Kawiarni w Pałacu zwanym Paca, grać będzie P. *Danecki* z kompanją, od godziny 6tej.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Beslera przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 451, gdzie była Sala Licytacyjna, od godz: 6tej Panny *Prajss*, grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej pod Nr 572/3, wprost dawnego Arsenału, MUZYKA JP. *Wilhelma*, uprzyiemniać będzie Szanownym Gościom ten wieczór.